Nr 28. Kraków, Sobota 18 Stycznia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie Nr rach. pocz. Kasy Oszczęd. 657.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencye J. Sepessa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Biuro dzienników M. Supeczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosbach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze) — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Akademia górnicza w Krakowie.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 stycznia.

Sprawa utworzenia Akademii górniczej w Krakowie uczyniła w ostatnim czasie znaczne postępy. Dnia 23 b. m. odbędzie się w ministerstwie robót publicznych ankieta, w której wezmą udział oprócz prezesa dra Leo, prezydyum m. Krakowa i delegacya górników i hutników polskich, reprezentowana przez posła Zarańskiego. Przedmiotem ankiety będzie sprawa budowy gmachu Akademii górniczej w Krakowie i zapewnienie sił nauczycielskich tej Akademii. Wszystkie kredyty na bieżące potrzeby przygotowawcze dla tej Akademii na r. 1913 są już w pełnej mierze zabezpieczone.

Zajścia w Kole polskiem.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 stycznia.

Wczorajsze dzienniki wieczorne rozpisują się szeroko o zajściach na wczorajszem posiedzeniu komisyi parlamentarnej. Zamieszczają artykuły p. t. „Przesilenie w prezydyum Koła polskiego", „Niesnaski w Kole polskiem" i t. d. „N. Wiener Abendblatt" przedstawia przebieg posiedzenia w następujący sposób:

„Członkowie komisyi parlamentarnej Koła polskiego zebrali się pod przewodnictwem prezesa Lea w salonie wiceprezydenta Germana. Poseł Korytowski żalił się, że grupa jego nie została na czas zawiadomiona o zamiarze prezydyum zwołania posiedzenia Koła polskiego na dzisiaj, poczem opuścił salę obrad i udał się na posiedzenie komisyi finansowej. — Następnie oświadczył poseł Skarbek, że on i inni zastępcy partyi narodowo demokratycznej, zasiadający w komisyi parlamentarnej, nie mogą brać udziału w obradach, ponieważ prezydyum traktuje ich w sposób, wykluczający skuteczność działania. Prezydyum wraz z pos. Jaworskim prowadzi na własną rękę rokowania z Rusinami. Po tem oświadczeniu posłowie Skarbek, Głąbiński i Zamorski opuścili salę posiedzeń. Poseł Stapiński oświadczył następnie, że ze względu na to, iż dwa stronnictwa są nieobecne, komisya parlamentarna nie może obradować.

O zajściach tych zawiadomiono natychmiast ministrów Długosza i Zaleskiego, którzy udali się do sali posiedzeń komisyi finansowej i skłonili posła Korytowskiego, aby udał się na posiedzenie komisyi parlamentarnej. — Uproszono też posła Skarbka do dalszego udziału w obradach. Ostatecznie zgodzono się, aby dalsze posiedzenie rozpoczęło się o godzinie 1.

Intrygi przeciw reformie wyborczej.

Wiedeń, 18 stycznia.

Konflikt wczorajszy był zupełną niespodzianką. Był jednak, jak się zdaje, przez posła Abrahamowicza i grupę podolską z góry przygotowany. Grupa ta była zirytowana zwołaniem posiedzenia Koła na dzisiaj i chęcią prezydyum Koła przyspieszenia załatwienia sprawy uniwersyteckiej, stojącej w ścisłym związku ze sprawą galicyjskiej reformy wyborczej sejmowej. Ponieważ sejmowa komisya reformy wyborczej ma się zebrać w najbliższym już czasie, a w interesie dojścia do skutku reformy wyborczej i uruchomienia Sejmu leży także porozumienie w sprawie uniwersyteckiej, prezes dr Leo zwołał posiedzenie Koła polskiego już na dzisiaj, aby przedłożyć najnowszy projekt orędzia cesarskiego. To jednak właśnie, jak się zdaje, nie podobało się Abrahamowiczowi i jego przyjaciołom politycznym, których akcya wyraźnie skierowana jest przeciw sejmowej reformie wyborczej.

Zdaje się zresztą, że nie wszyscy członkowie frakcyi konserwatywnej zgadzają się z postępowaniem Abrahamowicza i jego towarzyszy, albowiem poseł Jaworski po opuszczeniu sali posiedzeń przez Abrahamowicza i Korytowskiego pozostał na konferencyi, z czego wnoszą, że poseł Jaworski nie solidaryzował się z protestem, wniesionym przez posła Korytowskiego. Narodowi demokraci, widząc ten konflikt, wyzyskali sytuacyę i chociaż nie mieli wcale zamiaru opuszczać konferencyi, urządzili z niej secesyę i przyłączyli się do konserwatystów.

O godz. 1 jednak, gdy posiedzenie rozpoczęło się na nowo, przyszli wszyscy posłowie.

Po południu obradowały wszystkie grupy Koła nad sytuacyą, wywołaną wczorajszym konfliktem na posiedzeniu komisyi parlamentarnej i nad nowym projektem orędzia cesarskiego. O godz. 8 wieczór zebrała się ponownie komisya parlamentarna na dalsze narady w sprawie orędzia cesarskiego, oraz celem przygotowania wniosków na dzisiejsze plenarne posiedzenie Koła, które rozpoczyna się o godz. 3 po południu. Przypuszczają, że posiedzenie to będzie miało przebieg bardzo burzliwy.

Wiedeń, 18 stycznia.

Komisya parlamentarna Koła polskiego zebrała się wczoraj o godzinie 8 celem obrad nad orędziem cesarskiem w sprawie uniwersytetu ruskiego. Obrady trwały do godziny 11, nie ukończono ich i odroczono do dzisiaj, do godziny 10 rano. Z tego powodu zwołane na godz. 10 rano plenarne posiedzenie Koła polskiego, zostało odłożone do godziny 3 po południu.

Nowy projekt orędzia w sprawie uniwersytetu.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 stycznia.

Nowy projekt orędzia cesarskiego jest bardzo obszerny. Nowym jest zwłaszcza wstęp, który brzmi dosłownie: „Um die Einrichtung einer ruthenischen Universität zu sichern und den polnischen Charakter der Lemberger Universität pragmatisch festzustellen, finde ich anzuordnen" i t. d.

Orędzie omawia szczegółowo wszystkie zarządzenia na czas przejściowy, zapewnia w zupełności wpływ obecnego uniwersytetu lwowskiego na bibliotekę i wszystkie inne instytuty uniwersyteckie, zawiera dalej postanowienia co do stanowiska profesorów ruskich w czasie przejściowym i ustanawia, że **jeżeli do r. 1916 nie będzie uchwalona ustawa co do utworzenia uniwersytetu ruskiego**, to w drodze rozporządzenia **mają być katedry ruskie**, istniejące w uniwersytecie lwowskim, od niego odłączone (abgetrennt) i ukonstytuowane w prowizoryczne wyższe studyum ruskie. Co się tyczy siedziby tego ruskiego uniwersytetu, orędzie ustanawia, że ma ona być ustanowiona w drodze parlamentarnej.

Narodowi demokraci uważają jednak i ten projekt orędzia za niezadowalniający, ponieważ — ich zdaniem — charakter polski uniwersytetu nie jest w niem wyraźnie zaznaczony i sądzą, że Lwów jest już przesądzony jako siedziba uniwersytetu ruskiego. Warto też zaznaczyć doniesienie „Die Zeit", która twierdzi, że sprawa uniwersytecka ma być załatwiona nie w drodze orędzia cesarskiego, wystosowanego do narodu ruskiego — jak było zapowiedziane — **tylko w drodze reskryptu.**

Sytuacya parlamentarna.

(Telefonem.)

Wiedeń, 18 stycznia.

W gmachu parlamentu było wczoraj rojno i gwarno. Komisya finansowa weszła wczoraj w meritum dyskusyi nad podatkiem wódczanym. Widoki załatwienia planu finansowego uważają dzisiaj za nieco lepsze. Natomiast komisya gospodarczo-wodna, jak było do przewidzenia, nie poczyniła żadnych postępów. Rusini i Niemcy obstrukcyjnemi wnioskami spowodowali ostateczne odroczenie obrad. Następne posiedzenie tej komisyi odbędzie się za cztery tygodnie.

Najbardziej zajmowano się w parlamencie zajściami w Kole polskiem, względnie zajściami, jakie rozegrały się na wczorajszem przedpołudniowem posiedzeniu komisyi parlamentarnej Koła polskiego. (Piszemy o nich na innem miejscu. Przyp. red.)

Odroczenie komisyi gospodarczo-wodnej.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi gospodarczo-wodnej poseł Friedmann postawił wniosek, aby ze względu na obecne stosunki, jakoteż w uwzględnieniu nieodzownego uzupełnienia noweli o drogach wodnych, odroczyć obrady na parę tygodni, oraz aby komisya podzielona została na dwa komitety: dla dróg wodnych i dla regulacyi innych prac gospodarczo-wodnych, aby umożliwić gruntowne przedwstępne obrady.

Pos. Zieleniewski postawił wniosek, aby w razie odroczenia uchwalić, że komisya ma być zwołana najpóźniej w ciągu czterech tygodni.

Po dłuższej dyskusyi, w której poseł Budzynowski skonstatował, że stanowisko Rusinów do noweli wodnej nie stoi w żadnym związku z kwestyą uniwersytetu ruskiego i postawił wniosek, aby dyskusyę generalną i szczegółową, jakoteż oddanie referatów w plenum dokonać wedle krajów w porządku, podanym w przedłożeniu i aby zwołanie komisyi pozostawić konwentowi seniorów, przystąpiono do głosowania i zgodnie z wnioskami pos. Friedmanna i Zieleniewskiego **uchwalono odroczyć komisyę na cztery tygodnie**; drugą część wniosku pos. Friedmanna i wniosek Budzynowskiego odrzucono.

Z komisyi finansowej.

Wiedeń. W komisyi finansowej na początku posiedzenia przyjęto propozycyę przewodniczącego, by obrady prowadzić równocześnie nad przedłożeniem rządowem o podatku wódczanym wraz z wnioskami zmiany, postawionemi przez referenta Steinwendera, a mianowicie w 3 grupach. Po przemowie ref. Steinwendera i koreferenta Diamanda przemawiało jeszcze kilku posłów, poczem nastąpiła przerwa.

Na popołudniowem posiedzeniu przemawiał między innymi pos. Rey i oświadczył, że warunkiem dla przyjęcia podatku wódczanego jest równoczesne przeprowadzenie ulg przy podatku domowo-klasowym i sanacya finansów krajowych.

Pos. Stanek polemizował z wywodami dra Diamanda w kwestyi bonifikacyi dla gorzelń rolniczych. Obrady na tem przerwano do dzisiaj do godziny 10 przed południem.

Poincaré prezydentem Francyi.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Wersal, 18 stycznia.

Przy pierwszem głosowaniu oddano głosów 868. Większość absolutna wynosi 435. Wedle ostatecznego rezultatu skrutynium, otrzymali: Poincaré 429, Pams 327, Vaillant 63, Deschanel 18, Ribot 16, Bourgeois 4, Millerand 3, Masquirot 2, Delcasse 22, Dubost 1, Rochefort 1. Ponieważ Poincaremu brakło do absolutnej większości 6 głosów. Zarządzono drugie głosowanie

Po pierwszem głosowaniu Briand usilnie wzywał republikanów, aby w drugiem głosowaniu głosy swe zjednoczyli na Poincare'go.

Wersal, 18 stycznia.

W drugiem głosowaniu na kongresie narodowym **Poincare wybrany został prezydentem republiki.**

Wersal, 18 stycznia.

W drugiem głosowaniu Poincare otrzymał 483, Pams 293, Vaillant 69 głosów.

Paryż, 18 stycznia.

Prezydentem republiki został wybrany Poincaré. W mieście panowało przez cały dzień ogromne zaciekawienie. Rano panował na dworcu Saint-Lazare nadzwyczajny ruch. Co kilka minut odjeżdżały specyalne pociągi do Wersalu, nietylko z deputowanymi i senatorami, ale także z wielu ciekawymi, którzy chcieli być świadkami wyboru.

Wśród publiczności, zebranej na dworcu, roztrząsano szanse poszczególnych kandydatów. Powszechnie wyrażano przekonanie, że Poincaré wyjdzie już w pierwszem głosowaniu. Charakterystycznym pod tym względem był plebiscyt, urządzony przez tutejszy dziennik „Ekscelsior", którego wynikiem było 25.000 głosów za Poincarem, a 2000 głosów za Pamsem. Pams cieszy się wprawdzie wielką sympatyą, jako polityk jednak nie zajął wybitnego stanowiska — i to było powodem jego upadku. Poincaré zaś zdobył sobie ogólną sympatyę z powodu swej działalności, jako minister spraw zagranicznych

Osobne pociągi wiozły do Wersalu kamelotów i roznosicieli gazet.

Mimo deszczu i wielkiego błota przybyło do Wersalu mnóstwo ciekawych, między tymi wiele pań. Przed pałacem wersalskim ustawiono dla utrzymania porządku 4000 wojska, zaś na placu Des Armes 500 żandarmów.

Sala, w której odbywa się wybór, przedstawia się bardzo ponuro, zwłaszcza wczoraj było w niej szczególnie ciemno z powodu deszczu. Sala ta bowiem nie ma okien, a światło wpada tylko przez szklany plafon, jak w sali obrad parlamentu wiedeńskiego.

Przybyli prawie wszyscy posłowie i senatorowie. Na ławie ministrów zasiadł Poincare. Na ustach wszystkich było pytanie, czy też Poincare zasiądzie na krześle prezydenta republiki. Wszystkie loże przepełnione były elegancką publicznością. Bardzo licznie reprezentowane było także ciało dyplomatyczne.

W sali tymczasem poszczególne grupy odbywały jeszcze narady. Widać też było żywą agitacyę Clemenceau'a za Pamsem. — O godz. 1·15 prezydent senatu Dubost otworzył zgromadzenie. Pierwsze głosowanie i skrutynium trwało przeszło trzy godziny. Głosowanie zaczęto od wylosowanej litery T. Gdy pierwszy wywołany poseł Teillie oddał swój głos, jeden z kamelotów, znajdujących się na galeryi, zawołał: „Niech żyje król!" Kamelot ten został aresztowany.

Gdy wywołano posła socyalistycznego. Vaillanta, ten zawołał: „Niech żyje socyalizm!"

Głosowanie i skrutynium odbywało się w wielkiem naprężeniu.

Pierwsze głosowanie pozostało bez rezultatu. W drugiem głosowaniu Poincare otrzymał olbrzymią większość.

Wersal, 18 stycznia.

Premier Poincare przybył do zamku automobilem około godz. 12 w południe.

Nie brakło i epizodów komicznych. O godzinie pół do 12 przed południem uwięziono obłąkanego człowieka, który, grożąc rewolwerem, biegł do zamku, wołając, że ma prawo do prezydentury republiki.

Paryż, 18 stycznia.

Na bulwarach paryskich wybór prezydenta nie wzbudził większego poruszenia. Na wybór ten niema bezpośredniego wpływu lud, więc się też mniej nim emocyonuje. Zaciekawienie wzrosło dopiero po otrzymaniu wiadomości o wyniku pierwszego głosowania. Opinia publiczna była po stronie Poincare'go, który jest popularnym z powodu swoich wystąpień w sprawie bałkańskiej i polityki, którą zamanifestował swoją podróżą do Rosyi. Wybór jego zadawala lud, partye lewicowe i prawicę.

Pams był forytowany przez Clemenceau'a. Klęska jego jest klęską radykalnej lewicy i klęską Clemenceau'a.

Zajście między Poincarém a Clemenceau.

Paryż. Z powodu przebiegu onegdajszej dyskusyi w senacie, Clemenceau wystosował do Poincarégo pismo, którego treść Poincaré uznał za obraźliwą i poruczył ministrom Briandowi i Klotzowi, by zażądali od Clemenceau wyjaśnień.

Paryż. Zajście Clemenceaua z Poincarem nie będzie miało żadnych następstw, bo Clemenceau lojalnie udzielił wyjaśnień.

Dymisya Pamsa.

Paryż. Minister rolnictwa Pams przesłał na ręce prezydenta gabinetu Poincarego następujące pismo: Ponieważ przyjąłem kandydaturę na prezydenta republiki, mam zaszczyt donieść, że zgłaszam dymisyę jako minister rolnictwa.

Prezydent Fallieres przyjął dymisyę Pamsa i prowizorycznie powierzył ministrowi handlu Dawidowi kierownictwo tego portfelu.

Wręczenie noty mocarstw Turcyi.

(Telegr. „N. Reformy").

Konstantynopol, 18 stycznia.

Ambasadorowie odbyli wczoraj po południu wspólną konferencyę, poczem o godz. 4 po południu wręczyli ministrowi spraw zagranicznych zbiorową notę mocarstw.

Konstantynopol, 18 stycznia.

Notę mocarstw wręczył ambasador austro-węgierski Pallavicini, jako „doyen" ciała dyplomatycznego, przyczem powiedział kilka słów. Inni ambasadorzy byli niemymi świadkami. Minister Noradungian przyjął notę i oświadczył, że **Porta możliwie szybko udzieli odpowiedzi**. Treść noty jest na razie trzymana w tajemnicy.

Konstantynopol, 18 stycznia.

Nota zwraca Porcie w poważny sposób uwagę na odpowiedzialność, jakąby na siebie wzięła, gdyby podjęła dalsze kroki nieprzyjacielskie na Czataldży; dodaje potem, że dla wyzyskania bogatych obszarów, które pozostają Turcyi, potrzebną jest silna pomoc finansowa Europy, której Turcya musiałaby się zrzec, gdyby nie uwzględniła życzeń mocarstw. **Mocarstwa radzą, aby Turcya Adryanopol odstąpiła państwom związkowym**, a kwestyę wysp Egiejskich pozostawiła do rozstrzygnięcia Europie. **Jeżeli Porta usłucha rad mocarstw, wtedy poprą one finansowo i moralnie państwo tureckie.**

Konstantynopol, 18 stycznia.

Wczoraj po południu zebrała się na krótko rada ministrów, która dzisiaj obradować będzie nad odpowiedzią dla mocarstw. Sądzą, że **wyspy Egiejskie będą uratowane dla Turcyi.**

Wiedeń, 18 stycznia.

Wspólna nota mocarstw została wczoraj doręczona Porcie. Zdaje się, że mocarstwa poprzednio już upewniły się co do odpowiedzi Porty. Dziś osądzają sytuacyę nieco korzystniej, zwłaszcza dlatego, że delegaci pokojowi bałkańscy w Londynie postanowili nie czynić żadnych nowych kroków, dopóki Porta nie da odpowiedzi na notę mocarstw i postanowili pozostać dalej w Londynie.

Złagodzenie noty przez Niemcy.

Londyn. B. Reutera dowiaduje się, że w nocie zbiorowej mocarstw uczyniono małą zmianę na żądanie Niemiec.

Demonstracye w Konstantynopolu.

Wiedeń. „Südslav. Corresp." donosi z Konstantynopola: Przed pałacem sułtańskim Dolmabagcze i na wielkim placu przed meczetem Aja Sofia odbyły się wczoraj wielkie **demonstracye przeciw Kiamilowi paszy, a za dalszą wojną.** W demonstracyach brało udział wielu duchownych mahometańskich, którzy wygłaszali mowy, podburzające przeciw chrześcijanom i przeklinali Kiamila paszę. Silne oddziały konnicy rozprószyły jednak demonstrantów. Kilku fanatycznych duchownych chciało wtargnąć do koszar konnicy kurdyjskiej, aby nakłonić ją do udziału w demonstracyi, **coby było wywołało ogromną rzeź** w mieście. Udało się jednak Kurdów przy pomocy podarków, przysłanych przez sułtana, uspokoić. Wielu agitatorów aresztowano.

Odgłosy wojny.

Przeprosiny serbskie.

Belgrad. W Mitrowicy odbyło się wczoraj uroczyste wywieszenie flagi austro-węgierskiej na konsulacie. Tuż przed godz. 10 rano serbski oddział wojska pod komendą oficera ustawił się przed konsulatem. Wydelegowany do uroczystości belgradzki konsul austryacki dr Wildner zjawił się w uniformie galowym, otoczony personalem konsulatu i dał kawasowi znak do wywieszenia flagi, poczem oddział oddał przepisane honory. Dr Wildner złożył wizytę serbskiemu komendantowi wojsk, a wieczorem odjechał z powrotem do Belgradu.

Ofiary wojny w Serbii.

Belgrad. Według zebranych przez departament sanitarny ministerstwa wojny dat, liczba rannych żołnierzy serbskich od chwili wybuchu wojny **wynosi 11.000, żołnierzy** zaś, którzy **zachorowali, 10.000.** Stan chorych aż do zawieszenia broni był bardzo mały, odtąd zwiększył się z powodu zaziębień i infekcyi. Lista poległych i zmarłych na choroby żołnierzy nie jest jeszcze wygotowaną.

Sprawa Adryanopola.

Petersburg. Bułgarski minister Teodorow oświadczył współpracownikowi „Now. Wremia", że Turcya łudzi się, jeśli przypuszcza, że Bułgarya zrzeknie się Adryanopola. Bułgarya raczej podejmie drugą wojnę, a ta będzie grobem dla Turcyi.

Koleje na terytoryach zdobytych.

Londyn. Biuro Reutera donosi, że bułgarski minister skarbu Teodorow za kilka dni przybędzie do Londynu. Wizyta stoi w związku z kwestyą kolei w obszarze, okupowanym przez państwa bałkańskie.

Rumunia a Bułgarya.

Berlin. „Local Anzeiger" donosi w sprawie konfliktu bułgarsko-rumuńskiego, że Rumunia przygotowuje się na wszelkie ewentualności, chociaż jest wątpliwem, czy przyjdzie do wojny. W każdym razie Rumunia czyni starania, aby w razie rozbicia rokowań armia jej w kilku godzinach mogła wkroczyć do Bułgaryi.

Londyn. Jak słychać, Bułgarya ofiaruje Rumunii terytoryum, tak, że nową granicą rumuńsko-bułgarską byłaby prosta linia, idąca od Sylistryi do morza Czarnego, do punktu, oddalonego o 5 kilometrów na południe od granicy obecnej. Sylistryi Bułgarya odstąpić nie chce.— Dalej godzi się Bułgarya na autonomię dla Kucowołochów w Macedonii.

Petersburg Minister bułgarski Teodorow oświadczył współpracownikowi „Now. Wremia", że **zatarg bułgarsko-rumuński został już załatwiony.**

Konferencya ambasadorów.

Londyn. Konferencya ambasadorów odbyła się wczoraj w obecności sir Greya. Ambasador niemiecki odwiedził przedtem Greya.

Jak Rosya ma niszczyć Austryę?

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. Wydawca „N. Wrem." A. Stołypin rozwija na łamach swego pisma poglądy, że Rosya powinna taksamo postępować z Austryą, jak Austrya postępuje ze Serbią, a wtedy Rosya bez wojny doprowadzi Austryę do zupełnej ruiny.

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegr. „N. Reformy").

Berlin. (Biuro Wolffa) W parlamencie w dyskusyi nad budżetem spraw wewnętrznych poseł Hoff (post. partya lud.) oświadczył, że jedynem źródłem przeciw polonizacyi wschodu jest na długą metę obliczona kolonizacya. Winę obecnych stosunków obok słabości rządu ponoszą konserwatywni wielcy właściciele.

W dalszej dyskusyi budżetowej pos. Brandys oświadczył: Twierdzi się, że polski robotnik stanowi polityczne niebezpieczeństwo. To jest niesłusznem. Ci ludzie nie mają z polityką nic wspólnego. Rada związkowa stawia robotników sezonowych na tym samym stopniu, jak cyganów i wogóle ludzi bezdomnych. Dziwi mnie, że się to cierpi. Niemcy by czegoś podobnego nie ścierpiały od Austryi Jak się zdaje, każdego mówiącego po polsku uważa się za polityka. Mówca żądał ochronnej ustawy dla robotników zagranicznych. (Oklaski u Polaków).

Kradzież kasy pułkowej.

(Tel. „Nowej Reformy").

Budapeszt. W Steinamanger niewyśledzeni dotąd sprawcy skradli kasę pułkową 5-go pułku ułanów, zawierającą 30.000 koron, oraz kasę jednego z oficerów intendantury, zawierającą 1000 koron.

Telegramy

z dnia 18 stycznia.

Wiedeń. Bawiący na Semeringu dla kuracyi poseł na Sejm węgierski Zygmunt Varady zastrzelił się.

Wybór sejmowy.

Żółkiew. Przy wyborze uzupełniającym posła na Sejm z wielkiej własności okręgu żółkiewskiego na 28 głosujących wybrany został jednogłośnie Paweł ks. Sapieha.

Mrozy.

Warszawa. Na przestrzeni od Sandomierza do Płocka Wisła stanęła.

Denisow obłąkany.

Piotrków. Oskarżony o należenie do P. P. S. komisarz policyi częstochowskiej Denisow, osadzony w więzieniu śledczem od kilkunastu miesięcy, zaczął zdradzać objawy obłąkania, wobec czego oddano go pod obserwacyę lekarzy.

Sejm finlandzki.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Sejm finlandzki został zwołany na dzień 15 lutego.

Po kampanii w Libii.

Rzym. — (Ag. Stefaniego). Przywieziono tu wszystkie sztandary, które były w wojnie w Libii. Na dworcu zjawił się minister wojny. — Publiczność oklaskami witała wyprowadzenie sztandarów z dworca do zamku, gdzie, u wejścia do sali broni, czekała para królewska. — W niedzielę król przypnie medale do sztandarów pod pomnikiem Wiktora Emanuela II.

Sprawa imigracyi do Stanów.

Nowy Iork. Komitet kongresu waszyngtońskiego dla ustawy imigracyjnej uchwalił przyjąć postanowienie, aby emigranci, przybywający do Stanów, umieli czytać i pisać w języku ojczystym. Wyłączone mają być z tego żony, wdowy i panny. Podatek ściągany od imigranta ma być podwyższony z 4 na 5 dolarów.

Echa katastrofy „Titanica".

Londyn. Rodziny zatopionych podczas katastrofy okrętowej „Titanica" wniosły do sądu skargę o odszkodowanie za swoich krewnych w kwocie 25 milionów franków.

Rozbicie się okrętu.

Oporto. Parowiec „Veronese", który znajduje się w drodze do Brazylii, rozbił się koło portu Leixoes; na parowcu znajdowało się 138 osób. Dotąd 89 ocalono, 16 osób utonęło.

Wybuch na okręcie.

Tryest. Na parowcu „Seberico" nastąpił wybuch karbitu. Jeden palacz ciężko ranny.

Rok 1863 w literaturze pięknej.

Trzecia z rzędu konferencya, urządzona przez redakcyę „Museionu", przyniosła odczyt p. Adama Grzymały-Siedleckiego, wygłoszony wczoraj po południu w sali starego teatru. Temat odczytu, związany z obchodem 50-tej rocznicy powstania styczniowego, jak również osoba prelegenta, wybitnego krytyka i literata, ściągnęły liczną publiczność ze sfer kulturalnych miasta. Prelekcyę, nacechowaną gruntowną znajomością przedmiotu, głębokością zestawień i świetną formą literacką, przyjęli słuchacze z gorącem uznaniem, dziękując prelegentowi żywemi oklaskami. Treść odczytu przytaczamy w ogólnym zarysie.

Na wstępie przytoczył prelegent zdanie J. I. Kraszewskiego, że rok 1863, jako suma walk i potyczek, nie nadaje się do opracowania epicznego. Rzeczywistość sprawdziła tę opinię. Wprawdzie ukazało się wiele dzieł, traktujących o wypadkach roku 1863, wszystkie ujmują je tylko fragmentarycznie.

Najbardziej typowym trubadurem walk roku 1863 był Jakób Zakrzewski, który bezimiennie wydał zbiór poezyj p. t. „Polska w roku 1863". Przez jego utwory przemawia najbezpośredniejszy ton odezwy powstania styczniowego. Wszyscy inni rówieśnicy Zakrzewskiego odbiegają już od grozy treści powstania. Moment batalistyczny zastąpiony jest u nich przez moment polityczny. Klasycznym przykładem tego: „Na Ukrainie" Leonarda Sowińskiego.

Cechą charakterystyczną zachodzących w polityką utworów literackich było to, że niemal wszyscy poeci w przekonaniach swoich stawali po stronie rewolucyjnej; niema ani jednego odzewu obozu białych. Jak Sowiński, czerwonym jest Aureli Urbański, Włodzimierz Wolski, Bałucki i Bolesławita-Kraszewski, w pierwszych trzech swoich powieściach o roku 1863: „Czerwona para", „Dziecię starego miasta", „Szpieg". Natomiast w czwartej „My i oni" możemy zauważyć pewne odchylenie. Nie znaczy to, by już był białym, ale punkt widzenia Kraszewskiego przesuwa się ponad tę lub ową partyę, dociera do głębszych, historycznych zagadnień, a przez postać oszalałego pod wpływem wypadków ówczesnych, Bluma, powieść ta staje się najbardziej symbolicznym wyrazem Polski po roku 1863.

Jedną z dalszych cech całej ówczesnej literatury o r. 1863 stanowi to, że każdy utwór kończy się tem, na czem się wydarzenia styczniowe rozpoczęły. Pióro autorów niechętnie wkracza w historyę powstania, zatrzymuje się na r. 1862, na wiośnie rojeń, nadziei i uniesień tych, których pierwszą pobudką był „Tyrteusz" Anczyca. Przez ten fakt wszyscy ci pisarze stają się prekursorami Grottgera, którego najważniejszą cechą jest mesyaniczny koturn wydarzeń i ludzi.

Tem, czem był Grottger w malarstwie, w liryce stał się Asnyk, szczególniej zaś w pamiętnych zwrotkach swego poematu o roku 1863.

„Pamiętam dotąd chwile owych wiosen,
Gdy serca nasze paliła tęsknota,
A bór nam szumem dębów swych i sosen
Śpiewał jak stary rycerz Wajdelota
Rycerskie dzieje, naszych ojców chwały,
Które nas czarem swoim upajały."

Ten mesyaniczny ton, przeniesiony z czasów przedpowstaniowych do literatury popowstaniowej, ton Wolskiego, Urbańskiego, Asnyka przechowała w całej rozciągłości literatura idącego po nich pokolenia. Stanęła między literaturą a narodem jakby umowa, że szczegóły klęsk i przegranej pozostaną w międzyrozdziałach i międzyaktach. Coraz bardziej zapanowywało nad rokiem 1863 to zbożne wzruszenie, z jakiem bohaterowie w „Nad Niemnem" El. Orzeszkowej podchodzą do zapomnianej mogiły powstańczej.

Pierwszym, który porzucił ten ton i zainicyował nowy, był Zych w „Rozdzióbią nas kruki, wrony". Tu utwór nie woła już zapomnienia, lecz raczej: pamięci! zemsty! To jakby akt rozgrzebywania tej mogiły, jaką sypała Orzeszkowa. Jeszcze silniej zaznaczy się to w powieści Żeromskiego p. t. „Uroda życia". Mogiła Rozłuckiego jest jakby nadsypem na mogile Orzeszkowej; „nie jest ona opisem, lecz „dramatis persona", czynna stokroć mocniej od żywych ludzi", zdolna unarodowić duszę.

Wreszcie ostatni etap przemian odczuwania r. 1863 w literaturze, próba sharmonizowania tych dwu kierunków, dawnego mesyanistycznego i nowego realistycznego, to nowele Struga: „Ojcowie nasi".

Ujmując w jedno spostrzeżenie całość wysiłków artystycznych, poświęconych r. 1863, prelegent zaznaczył, że literatura piękna „strzeże pamięci i honoru powstania. Polityce i nauce oddała dział rozpraw nad wartością ruchu, sama zaś stawiała sobie zasadę: „Chrońmy wawrzyny, co na grobach więdną".

Rocznica styczniowa.

Kraków, 18 stycznia.

Uroczystość niedzielna.

W niedzielę 19 b. m o godz 7·30 wieczór w wielkiej sali Starego Teatru odbędzie się uroczysty wieczór ku uczczeniu wielkiej rocznicy powstania. Obchód urządzają stowarzyszenia „Strzelec" i „Promień". Bilety w księgarni p. Krzyżanowskiego i w perfumeryi p. Miklaszewskiego (plac Dominikański) w niedzielę zaś od godz. 12 w południe przy kasie Starego Teatru.

Udział w obchodzie wezmą pp.: Czop-Umlaufowa, Hendrichówna, Pytlińska, Adwentowicz, G. Danitowski, poseł Daszyński, chór akademicki i prof. Ludwig. Akompaniuje prof. Wallek-Walewski. — Szczegóły w programach.

Udział konnego Sokoła w pochodzie.

Zarząd krakowskiego oddziału konnego Sokoła zawiadamia członków, że oddział wystąpi w uroczystym pochodzie w dniu 22 b. m. wspólnie z drużynami Sokoła krakowskiego i podgórskiego.

Ze względu na uroczysty charakter obchodu narodowej rocznicy, zarząd oddziału konnego Sokoła wzywa członków, ażeby jak najliczniejszym udziałem przyczynili się do uświetnienia obchodu, będącego zarazem oddaniem hołdu poległym w ostatniej walce o niepodległość. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya oddziału przy ulicy Smoleńskiej w godzinach od 5 do 7 wieczór. Strój uroczysty, dopuszczalny strój polowy.

Obchód styczniowy w Podgórzu.

Podgórze, 18 stycznia.

Celem godnego uczczenia 50-tej rocznicy powstania z r. 1863, zawiązał się w dniu 10 b. m. z inicyatywy Towarzystwa „Sokół" w Podgórzu komitet ogólno-obywatelski, który postanowił obchód tej rocznicy w dniu 22 b. m. uroczyście w naszem mieście urządzić. — Komitet obywatelski uchwalił następujący program obchodu:

Dnia 22 b. m. o godz. 8 rano uroczyste nabożeństwo z kazaniem ks. Władysława Staicha, poczem pochód wszystkich miejscowych Towarzystw ze sztandarami, korporacyj, reprezentacyj, szkół i t. d. do gmachu Sokoła, gdzie o godz. 10 odbędzie się poranek.

Poranek zagai prezes zawiązanego komitetu i „Sokoła" Wincenty Wodzinowski, odczyt wygłosi prof. uniwersytetu dr Tadeusz Grabowski, zakończą produkcye orkiestry sokolej pod kierunkiem Jana Kapałki i chóru sokolego pod kierunkiem prof. Adama Czerbaka.

Po południu złoży Towarzystwo „Sokół" w Podgórzu imieniem miasta Podgórza wieniec na grobach poległych za wolność na cmentarzu krakowskim.

Wreszcie postanowił komitet rocznicę tę upamiętnić wmurowaniem tablicy lub postawieniem krzyża na tutejszym cmentarzu.

Do urzeczywistnienia powziętych uchwał wybrano subkomitet, w skład którego weszli pp.: W. Wodzinowski, dr E. Bobrowski, A. Czerbak, J. Illg (junior), W. Mossoczy, K. Łuczko, A. Moskal, J. Noworolski, ks. Wł. Staich, L. Szklarski.

Kronika.

Kraków, sobota 18 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Stolicy św. Piotra w Rzymie.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 33; zachód o godz. 4 m. 09; długość dnia godzin 8 min. 36.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, temp. blisko 0°, połudn. zach. silne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego, „Kobieta i pajac".

Kinoteatr T. S. L. (Podwale 6). Przedstawienia codziennie od godziny 4 po południu, w niedzielę i święta od godz. 3.

Z karnawału:

„**Bal żywego kwiatka**" w sali Tow. Technicznego.

Piknik medyków w salach Tow. lekarskiego (Radziwiłłowska 4).

Zabawa taneczna oddziału kolarskiego Sokoła w sali Sokoła.

Wieczór taneczny klubu pocztowego (Lubicz 5).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

XVII **Wystawa „Sztuki"** w Pałacu Sztuk pięknych przy Placu Szczepańskim codziennie od godz. 10 rano do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: popoł.: „Damy i huzary"; wieczór: „Żydówka".

Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek, 20 b. m., o godz. pół do 6 wieczorem w odnowionej sali obrad Rady w magistracie na II piętrze. — Na porządku dziennym znajdują się między innemi następujące sprawy: Przyznanie kierownikom i kierowniczkom szkół pospolitych i wydziałowych w dzielnicach przyłączonych ryczałtu na mieszkanie w kwocie 1000, względnie 1100 koron rocznie, począwszy od 1 stycznia 1913 r.; rozdanie stypendyów z zapisu ś. p. Ludwika Machalskiego dla rękodzielników; program koniecznych robót kanałowych, które się muszą rozpocząć z wiosną bieżącego roku, których koszt przewidziano w kwocie 460.000 koron; regulacya ulic: Blichowej, Grzegórzeckiej, ulic na gruntach poszpitalnych, ulicy Śniadeckich, Podbrzezie; powołanie nowych radców miejskich w miejsce ubyłych przez śmierć; sprawa zawodowej opieki nad ubogiemi dziećmi; przejęcie na utrzymanie gminy zakładu wychowawczego dla bezdomnych chłopców, utrzymywanego w schronisku dla bezdomnych; sprawozdanie dyrektora archiwum aktów dawnych.

Po jawnem posiedzeniu odbędzie się tajne, na którem załatwione zostaną następujące sprawy: prezenty na posady w szkole Konarskiego i św. Jana Kantego; nominacya starszego radcy magistratu w VI randze; udzielenie urlopów funkcyonaryuszom gminy i przyjęcie do gminy.

„Koncert romantyczny" Alfreda Cortot zapowiada się jako jeden z najwybitniejszych wypadków sezonu. Po zeszłorocznym niebywałym sukcesie wielkiego artysty, popyt na bilety jest obecnie zupełnie wyjątkowy. Cortot zdobył sobie w Krakowie pierwszym występem to samo uprzywilejowane stanowisko, jakie tu mają jego znakomici koledzy ze sławnego tria: Thibaud i Casals. Program koncertu obejmie: Schuberta Impromptu, Webera „Invitation à la Valse", Mendelssohna „Rondo capriccioso", Chopina 24 preludya, Schumanna „Kinderszenen" i Liszta sonatę H-moll.

Walne zgromadzenie Krakowskiego Związku Pomocy dla więźniów politycznych odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. w sali Uniwersytetu Ludowego przy ul. Zwierzynieckiej l. 14 o godz. 8 wieczorem.

„Samarytanin Polski". W dniu 20 b. m. rozpoczyna doc. dr Radliński wykłady samarytańskie w Lecznicy Związkowej (przy ul. Garncarskiej) od godz. 6·30 do 7·30 wieczór.

Z Tow. nauczycieli szkół wyższych. XXII posiedzenie sekcyi rysowniczej odbędzie się dziś w sobotę o godz. 7 wieczór w sali II szkoły realnej przy ul. Granicznej. Referat p. t. „Sztuka ludowa polska", ilustrowany okazami ze zbiorów własnych, wygłosi inspektor szkolny p. Seweryn Udziela. Wstęp wolny.

Dyrekcya Związku pracy polskich kobiet donosi swoim członkom, że książeczki legitymacyjne za złożone udziały są przygotowane i można je codzień rano od 10 do 1 w pracowni przy ulicy Andrzeja Potockiego l. 11 odebrać.

Posiedzenie sekcyi pszczelniczej Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie odbędzie się dnia 21 b.m. o godz. 6 wieczór w Studyum rolniczem (sala anat. bot.) Aleja Mickiewicza (dawniej ul. Żabia). Na porządku dziennym wykłady p. Sabrowskiego, prof. Rozwadowskiego, wnioski członków.

Odwołanie odczytu. Z powodów od Koła filozoficznego U. U. J. niezależnych, odczyt dr M. Lipińskiej odbędzie się nie 19 b. m. lecz 26 b. m.

Nowy teatr polski w Warszawie. Z Warszawy donoszą: We środę po południu odbyło się tu we foyer nowego gmachu teatru polskiego przy ulicy Oboźnej walne zebranie akcyonaryuszów „Towarzystwa akcyjnego budowy i eksploatacyi teatrów". Na zebranie przybyło około 60 osób przeważnie ze sfer arystokracyi i plutokracyi, wobec których p. Julian Tołłoczko po odpowiedniem przemówieniu dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w przedsionku, z płaskorzeźbą, przedstawiającą inicyatora i założyciela Towarzystwa, zmarłego niedawno śp. Tomasza Potockiego.

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że budowa teatru miała pociągnąć za sobą koszty 530.000 rubli, jednak wydano już 675 000 rubli — i można przypuszczać, że suma ta nie będzie ostateczną. — Pewną dyskusyę wywołała jedynie sprawa dzierżawy teatru. Mianowicie uchwalono, że dzierżawca teatru ma płacić tytułem tenuty dzierżawnej 6 prc. od sumy kosztów budowy. Tenuta dzierżawna wyniesie 40.000 rb. rocznie. Kontrakt z p. Schifmanem zawarto na lat 10½.

Pomimo, iż suma ta dziś przedstawia się jako „X", obliczono jednak, że Towarzystwo po 1 i pół roku może już mieć kilka tysięcy rubli zysku. — Dzierżawca teatru, p. Arnold Szyfman, zgodził się na takie warunki. Jeden z obecnych, p. Rodkiewicz, zapytał prezydyum, czy akcyonaryusze posiadają dostateczne gwarancye ze strony p. Szyfmana tak moralne, jak i materyalne, że wypełni on zobowiązania podjęte. W odpowiedzi p. Tołłoczko oświadczył, że dotychczasowa działalność p Szyfmana przy budowie teatru wykazała go, jako człowieka energicznego, ruchliwego i życzliwego, co do strony zaś materyalnej, to rzeczywiście p. Szyfman nie przedstawił żadnych gwarancyi, ale gwarancyi takich dzierżawcy teatrów nie przedstawiali i nie przedstawiają nigdzie i z tem się pogodzić trzeba.

Wybrani zostali:

Prezesem zarządu: p. Julian Tołłoczko, wicepr. Edward hr. Krasiński.

Tak więc, w Warszawie powstało nowe ognisko sztuki, oparte na trwałej i poważnej podstawie materyalnej,

Unieważnienie małżeństwa. Z Wiednia telefonują nam: Małżeństwo arcyks. Izabelli Maryi z ks. Jerzym bawarskim zostało na podstawie wyroku senatu najwyższego w Monachium unieważnione.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz zamianował radcę dworu Bogumiła Szeligowskiego wiceprezydentem namiestnictwa we Lwowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował oficyała Władysława Janikowskiego w Krakowie starszym oficyałem kancelaryjnym w Leżajsku.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 270·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 252·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 239·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 110·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 27·75, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 479·—, Clary złr. 40 m. k. 200·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 32·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 80·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 216·—, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 217·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 477·—.

Wiedeń, 17 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 615·—, węg. Zakł. kredyt. 799·—, Anglobanku 321·50, Unionbanku 581·—, Länderbanku 502·25, Bankvereinu 504·50, Bodencredit 1188·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 638·—, Akcye praskiego Banku kredyt. —·—, Kolei państwowych 699·50, kolei południowej 102·50, kolei północnej 4850·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 1026·50, Rima Muranyi 706·50, Praskiego Tow. żelaznego 3418·—, Fabryki broni 917·—, Akcye tureckie tyt. 300·—, Gal. Karp. Tow. naft. 837·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 85·10, Austr. renta koron. 85·20, Węgier. renta koron. 84·60, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 84·65, 4% Listy Banku hip. 84·10, 4¼% Listy Banku hip. 93·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 87·65, 4½% Listy Banku kraj. 93·25, 4% Gal. Obl. propin. 96·90, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·50, 4% pożyczka m. Lwowa 90·—, 4% pożyczka m. Krakowa 83·—, Losy tureckie 217·50, Marki 117·90, Ruble 254·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 781·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie bez ochoty.

Wiedeń, 17 stycznia. Cukier 21·85—21·95; 21·95 do 22·05 stały. Spirytus 59·00—60·00 Nafta 31·00—40·50.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.